

## Wymiary intymności w związkach nieheteronormatywnych

Prezentowany artykuł definiuje i opisuje intymność jako społeczne zjawisko późnej nowoczesności. Jest to próba prezentacji różnych koncepcji i teorii intymności mieszczących się w publicznej i akademickiej debacie. W literaturze poświęconej tematowi intymności w wielu przypadkach z góry zakłada się, że jest ona domeną związków heteronormatywnych. Główna część artykułu poświęcona jest jakościowej analizie empirycznej doświadczania intymności w związkach nieheteronormatywnych.

**Słowa kluczowe:** intymność, związek, związki nieheteronormatywne, heteronormatywność

### **Dimensions of Intimacy in Non-Heteronormative Relationships**

The aim of the article is to identify and describe the construction of intimacy as a social phenomenon in terms of advanced modernity. The paper attempts to present a variety of conceptual perspectives as well as a range of ideas about intimacies in both public and academic debates. Much of the literature on intimacy involves the taken-for-granted ideological assumption that intimacy can properly work only and exclusively in heterosexual relationships. The main part of the article focuses on the description of qualitative research into the uniqueness of the experience of intimacy in non-heteronormative relationships.

**Keywords:** intimacy, relationship, non-heteronormative relationships, heteronormativity

### **Współczesne związki intymne**

Intymność stała się we współczesnej kulturze jednym z naczelných pojęć służących tworzeniu wyobrażeń o życiu społecznym. Opierając się na bezpośrednim wyrażaniu emocji, wzajemnym zrozumieniu i seksualnej namiętności, nabiera ona właściwości uznanego ideału istotnego dla funkcjonowania bliskich relacji. Słowo „intymność” wywodzi się od łacińskiego *intimus*, co jest stopniem najwyższym od *interior* i w dosłownym tłumaczeniu znaczy „najbardziej wewnętrzny”, „ściśle osobisty”, „wewnętrznie głęboki”, „sekretny”, „tajny”. Definicje słownikowe i encyklopedyczne, mające dawać konsensus stanowisk, pozwalają na wielość interpretacji. Intymność rozumiana jest jako wewnętrzna sfera osobowa, niedostępna współprzeżywaniu przez inne, nawet najbliższe osoby, ale także jako proces, w którym szukamy bliskości w związkach; cechuje ją zażyłość, familiarność, nieformalność, poufałość, bezceremonialność (Drabik, Sobol 2007: 246; Neufeldt, Guralnik 1988:707). Tego typu relacje mogą z natury rzeczy łączyć tylko nielicznych – członków bliskiej rodziny, przyjaciół, kochanków, osoby związane wspólnym przeżyciem czegoś niezwykłego (Armstrong 2003: 135; Smith 1997: 48; Starke 1998: 121-122).

Intymne są te typy stosunków społecznych, w których motywacja emocjonalna i wyrażanie uczuć są nie tylko dopuszczalne, ale i oczekiwane – jak w miłości, przyjaźni, małżeństwie, stosunkach rodzinnych, braterstwie i siostrzeństwie (Sztompka 2004: 102). Anthony Giddens podkreśla, że (...) *intymność lub jej poszukiwanie jest istotą nowoczesnych przyjaźni i trwałych więzi seksualnych* (Giddens 2001: 131), ale może być również definiowana jako sytuacja społeczna polegająca na konstruowaniu intymnych przeżyć i doświadczeń bez względu na naturę związku. Jest to osobiste doświadczanie własnych uczuć, ciała, emocji, tożsamości (Scott, Marschall 2009: 372-373). Intymność stanowi głęboki i ważny związek ze sobą i innymi:

To, co osobiste, porusza nas głęboko, wydaje się wyłącznie do nas skierowane, jedynie nam dane, wymierzone w nas i niedostępne innym. To, co osobiste, nader często jest tym, co najważniejsze. Dla nas. Bo szczególnie wysoka wartość osobistego doświadczenia może też być argumentem wymierzonym przeciwko nam i degradującym. Mówi się: „To jest zbyt osobiste”, gdy chce się powiedzieć „nieważne” albo „wstydlive”. Jakby należało się wstydzić życia. W takich momentach mamy wrażenie, że przestrzeń dzieląca intymność od powszechności nie może być pokonana (Brach-Czaina 2006: 137).

Chaos tylko powierzchownie jest zasadą organizującą intymność (Beck, Beck-Gernsheim 1995). Z reguły granice i sposób ochrony intymności wpisane są w zestaw norm wyznaczających model życia społecznego i kultury danego środowiska. Z uwagi na rodzaje intymnych interakcji, nadawane im znaczenie, wpływ wzajemnych relacji na stopień indywidualizacji jednostki – można dostrzec szczególność kodu, jaki jest tworzony w intymnym związku. Jego reguły odnoszą się do uczuć, a konkretniej do ich wyrażania, kształtowania, symulowania (Luhmann 2003: 21). Kod ten, w zależności od kapitału społecznego jednostki, różni się pod względem językowym, ale i cielesnym, gestykularnym, erotycznym. W interpretacji Lynn Jamieson, współczesne związki charakteryzuje otwieranie się na Innego i dopuszczanie Innego do dużej części siebie (niekiedy niemal do całego siebie), bez poczucia wstydlivosti, zażenowania, bez tworzenia dystansującej otoczki tajemniczości. Liczy się chęć intymnej rozmowy, słuchania i rozumienia partnera interakcji (Jamieson 1998: 158).

Intymność może być duszna i przytłaczająca – i taka rzeczywiście jest – jeśli rozumiemy ją jako żądanie nieprzerwanej bliskości emocjonalnej. Christopher Lasch i Richard Sennett krytykują współczesną „ideologię intymności” za egoizm, indywidualizm i narcyzm, które niszczą obszar życia publicznego. Według Lascha (1980), w narcystycznej kulturze intymność ma zapewnić poczucie satysfakcji emocjonalnej i upragnionego bezpieczeństwa. Poszukiwania owej intymności skazane są na niepowodzenie ze względu na nieumiejętność rezygnacji z własnej autonomii, nierealne wymagania wobec ewentualnych partnerów w połączeniu z niechęcią do poświęceń i ustępstw z własnej strony. Sennett, pisząc o „tyraniu intymności”, wprowadził termin „wspólnoty niszczącej” (*destructive Gemeinschaft*) na określenie związku, w którym obie strony domagają się prawa do intymności. Otwartość jest połączona z oczekiwaniem odsłonięcia się partnera, a jednocześnie wzajemnej akceptacji swoich zwierzeń. Zdaniem Sennetta, na tak niepewnym i obciążającym partnerów gruncie obopólnej intymności nie można budować trwałych związków interpersonalnych: (...) *kiedy ludzie się wzajemnie przed sobą odsłaniają, pokazują wszystkie małe prywatne horrory, które przy mniej intensywne doświadczeniach pozostają w bezpiecznym ukryciu* (Sennett 2009: 546). Wspólnota niszczy poszukujących jej partnerów przede wszystkim w wyniku kultu niepohamowanej szczerości, wyrzeczenia się prywatności własnej i nieszanowania prywatności cudzej, zwierzenia się z intymnych uczuć, które powinny takimi zostać oraz domagania się od innych podobnej wylewności (Sennett 1980).

Definiowana jako więź emocjonalna na warunkach ustalonych przez równych partnerów, intymność ujawnia zupełnie inne oblicze. Możliwość intymności oznacza, według Giddensa, obietnicę „demokracji emocji” opartej na nowej, posttradycyjnej „zasadzie autonomii”, która z kolei opiera się na zdolności do reprezentowania własnych interesów i możliwości rozwiązywania konfliktów na drodze dialogu. Relacja uczuciowa postrzegana jest jako „obszar subpolityki”, którego „demokratyczne tendencje” wiążą się z „aktywnym zaufaniem” opartym na „refleksyjności, autonomii i dialogu” (Giddens 2009: 246). Miłość łączy niezależność od drugiego człowieka z dającym szczęście, trwałym przywiązaniem. Giddens (2006) sugeruje, że wzajemne uniezależnienie seksu i reprodukcji pomogło w przetarciu ścieżki dla „czystej relacji” (*pure relationship*) i „plastycznej seksualności” (*plastic sexuality*). Jednostki wchodzą w związek mając na uwadze to, co

każda z nich może wynieść z trwałej więzi z drugą osobą; związek trwa tylko dopóty, dopóki obie strony czerpią z niej dość satysfakcji, by chcieć ją utrzymywać (Giddens 2006: 75). Podstawą więzi intymnych jest dbałość o „jakość związku”, w którym główną rolę odgrywa wzajemne odślanianie się (Giddens 2008: 85-86). „Wspólne narracje biograficzne” stają się częścią refleksyjnych projektów tożsamościowych i są utrzymywane w takim stopniu, w jakim pasują do planów życiowych obojga partnerów (Giddens 2002: 124-135). Relacje w związku powinny być przyjemne, atrakcyjne, nastawione na zadowolenie i zaspokojenie pragnień, sprowadzonych do formatu konsumpcji miłości, przyjaźni, seksu. W przypadku rozstania, będącego konsekwencją niesatysfakcjonującego związku, oferta rynkowa jest szeroka. Doradcy prawni sugerują, jak rozwieść się tak, by proces nie trwał długo; firmy gastronomiczne oferują przyjęcia rozwodowe, by rozstać się w zgodzie i pozostawić jak najlepsze wspomnienia; psycholodzy proponują terapie mające na celu przekształcenie negatywnego doświadczenia w nowy początek.

Eva Illouz stwierdza, że psychoterapeutyczna i feministycznie zorientowana kultura amerykańska dwudziestego wieku wprowadziła terapeutyczny język do komunikacji w związkach intymnych. Jej zdaniem, pierwotnie to nie media, lecz przede wszystkim terapeuci i ich silna reprezentacja w sferze eksperckiej, wywołali wzrost egalitaryzmu poprzez racjonalizację intymnych relacji (Illouz 2007: 24-37). W większości przypadków nasze myślenie o związku kształtuje przekazany w dzieciństwie obraz romantycznego uczucia, które dzieje się samo. W baśniach kochankowie żyją długo i szczęśliwie bez jakiegokolwiek wysiłku. Otrzymując takie przekazy, wyrastamy w poczuciu, że jeśli tylko nadejdzie nasz czas, miłość spłynie na nas i pozwoli nam pokonać wszystkie przeciwności losu. Rytuały romantycznej utopii współistnieją z kreowaniem intymności jako racjonalnej, utylitarnej sfery pracy (Illouz 1997: 10-11). W nowym języku współczesnej sfery eksperckiej związku uczuciowe to praktyki samozarządzania.

### **Ponowoczesne skrypty nienormatywnych relacji intymnych**

Obszary intymnych więzi międzyludzkich w coraz większym stopniu zaczynają być traktowane nie jako wartości autoteliczne, lecz jako wartości instrumentalne, służące autokreacji i samorozwojowi jednostki. Kobiety i mężczyźni poszukują pomysłu na siebie, indywidualnie kształtują swoje biografie. Są jednak przy tym niezmiennie zachęceni, a nawet zmuszani, jak twierdzi Ulrich Beck, aby poszukiwać szczęścia w związku partnerskim (Beck 2002: 164). Występuje tu bowiem korelacja pomiędzy indywidualizacją a potrzebą duchowej, intymnej unii z drugą osobą. We współczesnych intymnych relacjach międzyludzkich wyraźnie ujawnia się specyfika indywidualizacji; idea autentyczności zostaje silnie spleciona z wolnością samostanowienia. Opisywany przez Sennetta (2010) nowy kapitalizm wymaga raczej orientacji na zmianę niż bazowania na zdobytej wiedzy i doświadczeniach. Wymusza na jednostce mobilność i elastyczność, rezygnację ze stabilności na rzecz niezależności. Jednostka wybiera swoją prawdę, swoją moralność, swoje więzi społeczne i swoją tożsamość (Kaufmann 2004: 229), nie pozwalając autorytetom na modelowanie jej życia. Jednocześnie jednak desperacko poszukuje nowych wskazówek, by wprowadzić jakikolwiek „porządek” w tę swobodną grę w autentyczność.

Życie intymne podlega demokratyzacji, a miłość, przyjaźń i seks postrzega się jako kwestię wyboru i ciągłej kreacji (Stein 2006: 10). Małżeństwo i rodzina, dywersyfikowane strukturalnie, są obecnie refleksyjnym projektem intymności, płynnym i zmiennym w czasie. Każdego dnia jej członkowie aktywnie uczestniczą w ustalaniu definicji i granic wzajemnych relacji (Sherratt, Hughes 2004: 75). Swoista emocjonalizacja i intymizacja związków stanowi poniekąd zagrożenie dla nich jako instytucji społecznych. W polu teoretycznym społecznego konstrukttywizmu rozwija się obszar analiz alternatywnych form związków negocjowanych społecznie – jedнопłciowych, transgenderowych, biseksualnych, poliamorycznych, czy wreszcie aseksualnych (Hidalgo, Barber, Hunter 2009: 33-51).

Wśród ponowoczesnej wielości stanowisk, poliamoryczność (*poly*, gr. wiele; *amor*, łac. miłość) otwiera nowe przestrzenie dla erotycznych, seksualnych i relacyjnych praktyk. Poliamoryczne, romantyczne związki wielopartnerskie określa się jako nowy paradygmat intymnych związków dwudziestego pierwszego wieku. Zwolennicy tej filozofii widzą w nich wizję uzdrowienia patologicznej alienacji jednostek we współczesnym, zachodnim świecie egoizmu i konsumpcyjności (Aviram 2009: 125-148). Do głosu dochodzi również grupa określająca się mianem asów (osób aseksualnych), która zupełnie odrzuca obowiązujący dotąd imperatyw łączenia potrzeby afiliacji i bliskości intymnej z seksualnością (choć, dzięki dostępnym technologiom medycznym, już niekoniecznie z prokreacją). Część asów próbuje wejść do dyskursu publicznego z postulatem uznania ich za mniejszość społeczną i wprowadzenia kolejnej orientacji (a)seksualnej. Takie próby potęgują mozaikowość obecnej sfery relacji intymnych (Nieroba, Czerner i Szczepański 2010: 21).

Współczesne spojrzenie na intymność pozwala na wgląd w społeczną konstrukcję i organizację pokrewieństwa, gospodarstwa domowego, praktyk rodzicielskich oraz seksualnych tożsamości. Badanie związków jedнопłciowych w kontekście płci, seksualności, cielesności, przyjaźni jest obecnie niezwykle interesującym polem analiz mikrosocjologii i antropologii codzienności (zob. Weeks, Heaphy et al. 2001; Stacey 2002: 395-407; Roseneil, Budgeon 2004; Pahl, Spencer 2006; Layder 2009).

Szybkość i charakter zmian społecznych zmusza jednostki do autorefleksyjności oraz wyboru, w jakich związkach intymnych chcą uczestniczyć. Teoria *queer* pozwala przemyśleć na nowo problem granic tożsamości oraz rozdźwięku między tożsamościami w przestrzeni prywatnej i publicznej. Idea nowego rodzaju obywatelstwa, a więc określenie swego miejsca w chaosie i różnorodności tożsamości erotycznych, przenosi się z marginesu opinii publicznej i znajduje w centrum uwagi wielu działaczy i działaczek, badaczy i badaczek życia społecznego. Obywatelstwo długo było osadzone w dyskursie heteronormatywnym (Richardson 1998: 83-100). Obecnie orientacja homoseksualna staje się podstawą do pozytywnego określenia „ja”<sup>1</sup>. Narracja tzw. „pozytywnej tożsamości gejowskiej” w obrębie *LGBT studies* ma doprowadzić do wypracowania jednego, wspólnego wszystkim lesbijkom i gejom, modelu tożsamości; chociaż, zdaniem Jacka Kochanowskiego, próba skonstruowania spójnej, jednoznacznej tożsamości homoseksualnej jest niemożliwa, ponieważ osoby homoseksualne nie stanowią żadnej zwartej grupy w rozumieniu socjologicznym, podobnie jak nie stanowią jej osoby heteroseksualne (Kochanowski, 2004a: 229, 231).

Na uwagę zasługuje koncepcja „obywatelstwa seksualnego” Jeffreya Weeksa oraz „intymnego obywatelstwa” Kena Plummera. Zaproponowane konstrukty nie są jedynie opisem sposobu identyfikacji, do której ludzie aspirują, ale także kontroli (lub nie) czyjegoś ciała, uczuć, związków w przestrzeni publicznej i sferze społecznych wyborów głównie w dziedzinie erotyki i seksu. Plummer stworzone przez siebie pojęcie „intymnego obywatelstwa” zdefiniował jako zjawisko społeczne związane z prawem do rozstrzygania i zarządzania własnym ciałem, wizerunkiem, tożsamością, uczuciami i relacjami, jak również pożądaniem, płcią i erotyzmem. Szerzej rozumiane „obywatelstwo intymne” ma być według Plummera „pojęciem uświadamiającym i pozwalającym rozpatrywać wielość publicznych dyskursów i opowieści na temat życia prywatnego” (Plummer 1995: 7). Zdaniem Weeksa, obywatelstwo seksualne, charakterystyczne dla późnego modernizmu oraz postmodernizmu, to jedna z wielu wersji samoidentyfikacji, form przynależności, możliwość określenia swego miejsca w dziedzinie „tych spraw, które są związane z naszymi najbardziej intymnymi pragnieniami, przyjemnościami i sposobami bycia w świecie” (Weeks 1998: 121). Nurt ten odrzuca myślenie o związku jako przestrzeni autonomicznej, prywatnej, odrębnej od sfery publicznej.

---

<sup>1</sup> Przykładem tego procesu w Polsce są ukazujące się oficjalnie homobiografie, „odczarowujące” nieopisywaną dotychczas oficjalnie orientację seksualną znanych twórców literatury i sztuki (Por. Tomasik 2008; Tomasik 2012).

Obywatel seksualny (obywatelka seksualna) jest więc swego rodzaju hybrydą naruszającą podział na publiczne i prywatne, przekracza on (ona) granicę sfery prywatnej i wkracza do publicznej, jednak celem tego działania paradoksalnie jest ochrona życia prywatnego i prywatnych wyborów w społeczeństwie. Formy wyrazu seksualnej przynależności to nie tylko parady, demonstracje, grupy wsparcia, niosące poczucie obywatelstwa poprzez żądania równego traktowania przez prawo w kwestiach zatrudnienia, małżeństwa czy rodzicielstwa. To także styl życia, wyrażający się w różnych formach nienormatywnych związków intymnych, które przekroczyły granicę w wymiarze obywatelstwa. Tym samym granica zakresu obywatelstwa uległa transformacji. Wybór drogi polegającej na budowaniu tożsamości nienormatywnej wiąże się z burzeniem normatywnego ładu wpajanego przez kulturę i jest równoznaczny z zaakceptowaniem nieposiadania płci, żadnej z nich nie można bowiem wówczas realizować konsekwentnie ani zgodnie z normą (Kochanowski 2004b).

## **W intymnym świecie związków nieheteronormatywnych. Refleksje badawcze**

### **1. Kilka uwag metodologicznych**

Artykuł oparty jest na wynikach badań, będących częścią szerszej analizy empirycznej na temat intymności. Badania, które zostały przeprowadzone w Warszawie w okresie od 2003 do 2011 roku, objęły w sumie tysiąc trzysta osiem osób. Generalnym założeniem było uzyskanie zróżnicowanego materiału analitycznego w obszarze zdefiniowania pojęcia intymności doświadczanej w związkach osób dorosłych obojga płci. Pierwszy etap badań, polegający na gromadzeniu definicji intymności, miał cel opisowo-poznawczy; ukierunkowany był na określenie pojęcia intymności w opiniach badanych. Drugi etap, polegający na przeprowadzeniu pogłębionych wywiadów indywidualnych, miał cel interpretacyjno-wyjaśniający; różnicował elementy konstytuujące intymność w związku. Trzeci etap badań, realizowany przy użyciu zogniskowanych wywiadów grupowych FGI (Focus Group Interview), miał na celu uzupełnienie i rozszerzenie wniosków z analizy definicji oraz z wywiadów indywidualnych na temat obszarów granicznych relacji intymnych. Wybór jakościowych technik badawczych wynikał z chęci uchwycenia sposobów przeżywania intymności, przekazanych z własnej perspektywy i własnym językiem badanych. Najodpowiedniejszym sposobem doboru próby badawczej okazała się „strategia kuli śnieżnej” ze względu na specyfikę tematu badań. Bardzo trudne było dotarcie do respondentów, którzy chcieliby wziąć udział w rozmowach na temat intymności. W każdym z etapów liczba osób, które odmówiły udziału w badaniach, równoważyła lub przekraczała liczbę osób, z którymi ostatecznie przeprowadziłam rozmowy. Przed przystąpieniem do każdego etapu badań szukałam więc kontaktu z potencjalnymi rozmówcami za pośrednictwem informatorów, którymi najczęściej stawały się już zbadane osoby z etapu poprzedniego. Znając problematykę badania, pośredniczyły one w nawiązaniu kontaktu z osobami chcącymi wziąć udział w wywiadzie indywidualnym lub grupowym. Istotne kryterium stanowiło to, czy uczestnik lub uczestniczka badań przeżywał/a dane zjawisko (wszyscy badani deklarowali, że są obecnie w związkach o charakterze intymnym), czy jest zainteresowany rozumieniem jego sensu oraz czy zechce uczestniczyć w badaniu.

Spośród całej populacji badawczej liczącej tysiąc trzysta osiem osób: sześćset dziewięćdziesiąt cztery kobiety i trzystu dziewiętnastu mężczyzn w wieku od dziewiętnastu do osiemdziesięciu sześciu lat, na użytek obecnej analizy wyodrębniłam wypowiedzi pięćdziesięciu osób pozostających w związkach jednopłciowych (dwadzieścia trzy kobiety i dwudziestu pięciu mężczyzn o orientacji homoseksualnej oraz dwóch mężczyzn określających się jako biseksualnych), które wzięły udział w trzech kolejnych etapach badań. Trzysta osiem kobiet i dwunastu mężczyzn udzieliło odpowiedzi na pytanie „Co to jest intymność?”; sześć kobiet i ośmiu mężczyzn wzięło udział w pogłębionych wywiadach indywidualnych; cztery kobiety i siedmiu mężczyzn wzięło udział w wywiadach grupowych. Badane kobiety były w wieku od dwudziestu do czterdziestu ośmiu lat, mężczyźni –

w wieku od dwudziestu do czterdziestu sześciu lat, wszyscy badani mieszkali w Warszawie, posiadali średnie lub wyższe wykształcenie, studiowali lub pracowali zawodowo.

W kodzie każdej z osób badanych znajduje się określenie płci, wieku i techniki badawczej: płeć/wiek/rodzaj techniki, gdzie: K – kobieta; M - mężczyzna; d - podanie pojedynczej definicji; w – wywiad indywidualny; f - fokus (wywiad grupowy). Ze względu na obszerność uzyskanych wyników badań, w artykule przedstawione zostaną jedynie wybrane, podstawowe bloki tematyczne wyodrębnione w wypowiedziach badanych kobiet i mężczyzn.

## 2. Podstawowe wymiary definicyjne intymności

Pierwsza faza badań ograniczała się do wstępnej inwentaryzacji definicji i zakresu interpretacji zjawiska intymności. Zebrane materiały stały się dokumentacją obszaru skojarzeń związanych z intymnością. Na podstawie analizy odpowiedzi badanych kobiet i mężczyzn, zawierających definicje sfery intymności w ich życiu, wyodrębniłam pięć głównych bloków tematycznych. Ich kolejność odpowiada częstości deklarowania danej kategorii definicyjnej przez badanych.

### **Bliskość**

Intymność, w interpretacji badanych osób o orientacji homoseksualnej, głównie kobiet, to przede wszystkim sfera emocji: *Dwie osoby, które łączy intymna więź muszą się choć trochę kochać* (K/30/d); *Intymność to uwikłanie w czyjeś szczęście i nieszczęście, emocje dobre i złe* (K/41/d); *Intymność to gra emocjami* (K/31/d).

Bliskość w związkach jedнопłciowych, zdaniem badanych, jest podstawową cechą relacji intymnej: *Intymność to możliwość chodzenia z nieogolonymi nogami i niewstydzienia się tego, bo jesteście tak blisko siebie, coraz bliżej. (...) Coś, co jest między ludźmi, zarówno kiedy jedzą śniadanie, jak i w czasie seksu. Jest poczuciem bliskości, głębokiej więzi emocjonalnej* (K/24/d); *Intymność jest kluczem do świata drugiego człowieka, to „dostukanie się” do samego wnętrza drugiego człowieka* (M/23/d); *Intymność kojarzy mi się z miłością, byciem we dwie, przyćmionym światłem, czerwonym winem* (K/31/d); *To bycie z drugim człowiekiem tuż obok, na wyciągnięcie ręki. Czujemy bliskość, która nam nie zagraża, a ta bliskość jest pełna uczuć. Intymność to rozpakowywanie się i siebie wzajemne* (K/38/d); *To chwile bliskości, nie ma rzeczy, których nie można dotknąć, zobaczyć, powąchać* (M/20/d).

Konsekwencją bliskości w związkach jedнопłciowych jest, według badanych, budowanie wspólnoty doświadczeń i doznań: *Intymnie jest wtedy, gdy siedzimy blisko siebie i czytamy książki, albo kiedy leżąc koło siebie, czujemy rytm naszych serc, tworzymy wspólnotę* (K/36/d); *To wspólnota doświadczeń. Jeżeli więcej nas łączy niż dzieli, jeżeli myślimy „my”* (K/30/d); *Intymność to wspólny adres* (K/40/d); *(...) to wspólne jedzenie szpinaku i brukselki* (K/21/d); *Intymność mieści się w moim świecie domowym w gotowaniu i podawaniu zupy mojej miłości. To jest taka udomowiona, spełniona, rytualna intymność – zespół prostych, podstawowych słów, gestów, znaków, symboli, zrozumiałych tylko dla nas* (K/38/d); *Intymność to wspólne oglądanie świata* (K/40/d). Mężczyźni o orientacji homoseksualnej podkreślali wszechogarniający i ekskluzywny charakter intymnej wspólnotowości w związku: *Intymność, to bliskość, duchowość na różnych poziomach, to porozumienie bez słów. W udanym związku intymność nie ma granic* (M/40/d); *Wszystko chcę z nim dzielić, chcę z nim poznawać nowe miejsca, jeść nowe potrawy...* (M/22/d); *Intymność to dotrzeć do siebie całkowicie* (M/36/d); *Tworzymy jedną drużynę – gramy po tej samej stronie, nie ma opcji, żeby ktoś jeszcze to rozumiał i czuł tak samo jak my* (M/39/d); *Intymność to wspólny, własny język, nieznanany nikomu innemu, on zbliża partnerów i pozwala budować własny świat, do którego nikt inny nie ma wstępu* (M/25/d).

W związkach heteroseksualnych zarówno mężczyźni, jak i kobiety podkreślali te same elementy bliskości, jakie pojawiły się w charakterystyce związków homoseksualnych: *Intymność to pragnienie obecności* (M/47/d); *Odpowiednikiem intymności jest bliskość. Kiedy rozmawiam z kimś*

o swoich przeżyciach, kiedy mogę go dotknąć, przytulić się, kiedy skraca się dystans między dwoma osobami (K/24/d); *Mamy wspólne wspomnienia i dążenia. To cudne mieć koło siebie mężczyznę, który rozumie cię w pół słowa, być koło niego, móc się przytulić i razem pomilczeć* (K/40/d); *Intymna bliskość ludzi wiąże się z tym, że troszczą się o siebie na tyle, aby chronić się nawzajem w świecie obcych* (M/43/d).

### **Zmysłowość**

W emocjonalnym aspekcie intymności ważna jest czułość i zmysłowość, podkreślana szczególnie wyraźnie przez homoseksualne kobiety: *Żeby mogła zaistnieć intymność, na początku musi być symfonia zmysłów.* (K/30/d); (...) *to czułość, namiętność, zapach włosów, ciała* (M/36/d); *Intymność to wspólne doprowadzanie potraw, ich smakowanie. Dla mnie wspólne gotowanie jest najbardziej intymną przyjemnością w życiu. Prawie tak samo fajny jest tylko seks* (K/26/d); *Intymność to mówiąc krótko: miękkość jej ciała, poznawanie świata przez zmysły: dotykanie, wąchanie, smakowanie, rozkosz i umiejętność jej doznawania* (K/31/d); *To zapach jej ciała, jego kształt...* (K/27/d); *Intymność to smakowanie uczucia. Partnerka musi mi smakować, musimy sobie smakować nawzajem* (K/40/d).

W wypowiedziach homoseksualnych mężczyzn najczęściej pojawiało się skojarzenie ze sferą seksualno-erotyczną; bez względu na wiek, głównym elementem definicji intymności jest pożądanie, instynkt, popęd, cielesność: *Intymność to seks* (M/40/d); *W intymności ważne są namiętność, seks, tajemnica, niespodzianka, dreszcz emocji, ekscytacji* (M/36/d); *Intymne są westchnienia, seksualne jęki, krzyki, szept, szepty* (M/22/d); (...) *to paroksyzm pożądania* (M/27/d); *Intymność to pulsowanie namiętności, to ciągłe pożądanie* (M/30/d).

Podobnie dla heteroseksualnych mężczyzn seks ma znaczenie bardziej biologiczne, służy głównie rozładowaniu napięcia, jest wyrazem potwierdzenia swej męskości: *To przepływ energii seksualnej i zapach feromonów* (M/21/d); *Przykro mi, nie będę zbyt finezyjny, ale intymność kojarzy mi się jedynie z genitaliami – miejscami intymnymi i całą akcją wokół nich, rozumiesz, co mam na myśli? Seks w czystej postaci i formie* (M/28/d).

W deklaracjach heteroseksualnych kobiet w większości przypadków seks służy wyrażaniu miłości, bliskości, ma charakter więziotwórczy: *Intymność to szept, dotyk, drżenie* (K/22/d); *Intymność to nie gimnastyka czy mechanika w łóżku, to próba bycia razem, budowania więzi nie tylko fizycznej* (K/34/d).

### **Otwartość i szczerłość**

Intymność to, w ujęciu osób o orientacji homoseksualnej, wzajemne dzielenie się myślami, uczuciami, przeżyciami, to wymiana osobistych informacji, jawność myśli i uczuć, otwartość: *Dzięki otwartości tworzymy bliski i emocjonalnie zdrowy związek z drugą osobą. (...) Intymność pozwala być naprawdę szczerym, prawdziwym i autentycznym w swoich reakcjach, w słowach i zachowaniach. Znaczący to otworzyć siebie, ujawnić swoje wnętrze, mimo ryzyka odrzucenia* (K/26/d); *Chcąc budować intymność, trzeba nauczyć się jasno i wyraźnie ujawniać swoje myśli, marzenia, poglądy, reagować autentycznie, spontanicznie, bez próby bycia kimś innym, niż się jest* (M/31/d); *Intymność polega na tym, że potrafimy wobec ważnej dla nas osoby ujawnić to, co czujemy, i to, co naprawdę myślimy* (K/36/d); (...) *to możliwość opowiedzenia o swoich przeżyciach, uczuciach, doznaniach i pewność, że jeśli nawet partner tego do końca nie rozumie czy myśli na ten temat inaczej, to zaakceptuje tę moją historię* (M/40/d).

Podobnie w związkach heteroseksualnych intymność wyraża się w uznaniu odmienności partnera i związanej z tym potrzeby zrozumienia go. W cierplivej chęci wniknięcia w jego świat: *Uwielbiam dzielić się z drugim człowiekiem wszystkim, co czuję, co przeżywam, dzielić się codziennymi odkryciami. (...) Ktoś mnie „odczuwa”, mogę bez oporów mówić o sobie wszystko* (K/25/d); *Chcąc budować intymność, trzeba nauczyć się jasno i wyraźnie ujawniać swoje myśli,*

marzenia, poglądy, reagować autentycznie, spontanicznie, bez próby bycia kimś innym, niż się jest (M/31/d); (...) to odkrycie, kim jesteś i odkrycie, kim jest ta druga osoba w całości, nie tylko w tych akceptowanych społecznie częściach siebie. Wtedy jest szansa, że coś z tego związku wyjdzie (K/40/d).

### **Cielesność**

Dla mężczyzn o orientacji homoseksualnej intymność ściśle wiąże się z cielesnością: *Intymność to otwieranie i zamykanie granic własnego ciała (M/26/d); Nikt nie zna mojego ciała lepiej niż on, to intymne uczucie (M/22/d)*. Ważną rolę odgrywa w bezpośrednim kontakcie fizycznym dotyk: *Dotyk jest podstawą bliskości i intymności (M/25/d)*. Badani wspominają o nagości w kontekście intymnej więzi: (...) *W intymnym świecie nie ma miejsca na gry, manipulacje czy maski. Jesteśmy całkiem nadzy (M/34/d); (...) to brak wstydu przed własną i jego nagością (M/40/d)*. W interpretacji homoseksualnych kobiet intymność osłabia, zaciera granice cielesnej odrębności: *Intymność to uwolnienie od cielesności w relacji z drugą osobą (K/31/d); (...) intymność sprawia, że mamy taką „cienką skórę”, lepiej się „czujemy” (K/27/d); Nie powinniśmy w ogóle czuć się nadzy, to przecież naturalny stan w momencie intymnym, ubranie utrudnia, hamuje intymność taką prawdziwą, do końca (...) (K/20/d)*.

Zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet heteroseksualnych intymność to (...) *przestrzeń dotyku i bliskości cielesnej (M/30/d); Intymność jest namacalna. Dotyk, podobnie jak dźwięk, ma wymiar erotyczny (K/46/d); Intymność odczuwamy przez skórę, wszyscy potrzebujemy czułego, opiekuńczego dotyku tych, których kochamy (K/74/d)*.

### **Prywatność**

Intymność wpisana została przez badanych w strefę tego, co prywatne, skrywane przed innymi, związane ze światem najgłębszych jednostkowych przeżyć oraz doznań: *Intymność to pewna sfera zamknięta dla większego grona, dotyczy ona tylko mnie i ewentualnie mojej partnerki, nikt inny nie ma do niej dostępu (K/23/d); Intymność jest dla mnie czymś, o czym nie potrafię mówić z obcymi osobami, bo to sfera uczuć i przeżyć zarezerwowana wyłącznie dla mnie i mojej dziewczyny (K/36/d); Intymność, czyli o pewnych sprawach z życia osobistego, prywatnego nie mówi się wszystkim dookoła. Zatrzymuje się je dla siebie. Nie będę wykrzykiwała nikomu, w jakiej pozycji śpiam z kimś, co robię w łóżku, itd. Bo to, że otwarcie mówię, że jestem w związku, to chyba nic złego? (K/39/d); Tego słowa najczęściej używam, kiedy chcę określić bliskość między mną a moim partnerem. To taki nasz obszar, do którego nikt nie ma wstępu (M/26/d)*.

Prywatność jest również wartością związków heteroseksualnych: *Intymność to sfera zarezerwowana tylko dla nas dwojga, coś, co jest na wyłączność, nikt z zewnątrz nie ma do tego dostępu (M/67/d); Jest granica między tym co nasze wspólne i resztą świata (K/37/d); Intymność to sprawa dla dwojga. W pojedynkę nie czerpiemy z życia tyle, co we dwoje. Mamy swoją wspólną orbitę i to jest ta intymność (M/38/d); Intymność to wszystkie zachowania łączące parę, bo zastrzeżone dla niej (K/53/d); Intymność to synteza dwojga (M/68/d)*.

## **3. Wizja granic intymności w związku**

Materiał empiryczny zebrany na podstawie rozmów z badanymi kobietami i mężczyznami pozwolił na rozszerzenie różnych aspektów intymności, zasygnalizowanych w zebranych wcześniej definicjach. Analiza wywiadów indywidualnych i grupowych pozwoliła na wyodrębnienie kilku istotnych obszarów tematycznych badanego zjawiska.

Najbardziej dyskusyjnym wątkiem wywiadów indywidualnych i grupowych była granica intymności, cienka linia pomiędzy tym, co w związku wypada mówić i robić, a tym, co jest tylko nasze, indywidualne. Badane osoby o orientacji homoseksualnej porównują intymność do sytuacji przekraczania osobistej granicy zarówno siebie, jak i partnera: (...) *to jest coś w rodzaju przenikania na drugą stronę lustra (M/37/w); Bliskość chroni nas przed samotnością, a dystans przed nadmiernym*



zespoleniem. (...) „Wtopieni w kogoś” nie musimy przejmować się własną niedoskonałością. Przeglądamy się w kimś jak w lustrze (K/25/w).

Ta transgresyjna właściwość relacji intymnej niepokoi głównie homoseksualnych mężczyzn. Są oni zwolennikami zachowania granic w związku: *Intymność nie polega na „złaniu się” z drugą osobą, ale na poznaniu jej i otwarciu się przed nią* (M/32/w). O to, czy granice prywatności staną się podziałami utrudniającymi raczej niż ułatwiającymi komunikację, decyduje wypracowana w związku równowaga między otwartością na partnera, obawą przed zranieniem a zaufaniem. Mężczyźni homoseksualni twierdzą, że znaczenie intymności to zdrowa równowaga między zbyt małą i zbyt dużą otwartością w bliskich relacjach: *Intymność to bycie blisko ale na bezpieczną odległość* (M/30/w). Według heteroseksualnych mężczyzn, brak granic może osłabiać tożsamość. W intymnym związku, zwłaszcza świeżo zawartym, problemem jest wytyczenie granic fizycznych i emocjonalnych: *Za duża gotowość do bliskości bez granic wzbudza nieufność, że szybko zostaną zjedzony* (M/44/w); *Intymność to mieszkanie w drugim człowieku, ale konieczne jest zbudowanie ścian, pewnych granic ciała i psychiki. Bez tego nie wchodzi w żaden układ z żadną kobietą* (M/39/w). Pytanie, które nurtuje badane osoby dotyczy tego, czy granice w związku są zbyt szczelne i zamknięte, albo odwrotnie, czy nie są zbyt dziurawe. *A może nie masz ich w ogóle i pozwalasz, by twoja tożsamość „złała się” z tożsamością partnera?* (M/40/w); *Sztuką jest być w związku blisko, ale zarazem dać sobie margines wolności* (M/28/w); *Intymność to również czasami danie sobie i jemu miejsca, czasu i prawa do samotności w związku* (M/32/w); *Nadmiar bliskości zawęża horyzonty związku. Intymność nie powinna oznaczać, że jesteśmy tak blisko, że nie możemy oddychać. Bycie razem ma rozwijać, popychać do przodu, a nie ograniczać – to wtedy nie jest intymność, to jest jej zaprzeczenie* (M/37/w); *Trzeba uważać, żeby intymność nie stała się „roztopieniem” w związku, w partnerze, to musi być pewna kontrolowana odrębność* (M/32/w). Mężczyźni heteroseksualni potwierdzają ten punkt widzenia: *Intymność pozwala głęboko oddychać w związku, a nie dusić się w nim, zakładając jakieś koszarne maski* (M/42/w).

Kobiety homoseksualne w respektowaniu granic osobistych widzą szansę na rozwój związku: *Intymność to coś w rodzaju uczciwości emocjonalnej. Każdy ma delikatne obszary, które wymagają ochrony. Intymność to właśnie znajomość tych obszarów u drugiej osoby i nienaruszanie ich* (K/42/w); *Pokazywanie siebie w związku i odkrywanie wybranki to intymność, która sprawia, że związek się rozwija, to szanowanie różnic* (K/45/w).

Homoseksualni mężczyźni częściej szukają dla siebie wolności; własnego, niezależnego terytorium: *Intymność w związku to takie terytorium wewnętrzne dla każdego* (M/40/w). W jednym z fokusów wywiązała się dyskusja na temat granic wolności w intymnych związkach:

- *Intymność to wolność – nie ma blokady, skrępowania, wstydu, to uczucie idealnej, pełnej wolności, i właśnie w związku!* (M/30/f).

- *No nie! Intymność nie oznacza wolności. Wolność jest czymś całkowicie osobistym. Wolności z nikim nie dzielisz, masz ją całą dla siebie, a intymność to dzielenie się* (M/46/f)

- *Tak, on ma rację, intymność wyraża się w dzieleniu z drugą osobą kompleksami, porażkami, obawami. Intymność to współdziałanie, zaprzeczenie rywalizacji* (M/30/f).

- *Prawdziwa intymność, (...) podobnie jak prawdziwa miłość, polega na chęci absolutnej jedności, zjednoczenia wręcz kosmicznego, co z drugiej strony rodzi obawę o krańcowe wyrzeczenie się siebie, oddanie się w całości. Ale to się nigdy nie zdarza w życiu. To jakiś mit, absolut* (M/23/f).

Kobiety homoseksualne częściej podkreślają konieczność usuwania wszelkich granic, wzajemnego przenikania się w związku, oddania się sobie (K/45/w): *Intymność charakteryzuje się brakiem granic* (K/29/w). *Intymność to bycie blisko kogoś, bycie w tym kimś, w jego świecie, a nawet bycie światem kogoś drugiego* (K/31/w). Kobiety heteroseksualne są również zwolenniczkami „bezgranicznej bliskości” w związku: *Intymność to odczuwanie wewnętrzne partnera, zacieranie granicy między sobą a drugim człowiekiem* (K/25/w); *W intymności ryzykujesz usunięcie wszelkich granic, odkrycie się (...) i oczekujesz tego samego od drugiej strony* (K/38/w).

Kobiety twierdzą jednocześnie, że w związku potrzebna jest odrobina oddechu: *Intymność nie powinna być ograniczeniem mojej przestrzeni. Bycie w związku nie może być zmuszaniem się do ciągłego przebywania razem. Intymność to dla mnie także wolność oprócz bliskości, otwartości, nagości fizycznej i psychicznej* (K/29/w).

Granicą intymności jest dla kobiet o orientacji homoseksualnej sfera fizjologicznej cielesności, często w wypowiedziach kobiet związana z uczuciem wstydu:

- *Dla mnie fizjologia kobiety jest tabu, wiąże się ze sferą bardzo intymną. Mam na myśli miesiączkę. To dla mnie doświadczenie zawstydzające, chociaż jestem ze swoją obecną dziewczyną już dwanaście miesięcy* (K/30/f).

- *Dobrze, że o tym mówisz, menstruacja to mega intymna sfera w naszym związku – zakamuflowana, skrywana, wstydliva, o tym nie rozmawiamy* (K/21/f).

- *Dla mnie problemem jest masturbacja, wstydzę się z Gosią o tym mówić* (K/36/f).

Zawstydzenie sferą fizyczności w związku deklarują również kobiety o orientacji heteroseksualnej: *Intymność polega na wdychaniu co rano cudzego zapachu z ust, to dla mnie jest cały czas krepujące i wstydlive* (K/48/f); *Za żadne skarby nie poprosiłabym go, żeby poszedł do apteki kupić mi podpaski* (K/26/f); *Chociaż jesteśmy małżeństwem dziesięć lat, zamykam drzwi do łazienki, wstydzę się odgłosów, które pochodzą z wnętrza mojego ciała (...)* (K/39/w).

Sfera fizjologii pojawia się również w wypowiedziach mężczyzn: *Intymny jest ślad nasienia na prześcieradle, łez, potu* (M/40/w); *To dzielenie się własnymi zapachami, tymi z kibla też* (M/28/w). Mężczyźni wspominają o sytuacjach granicznych, związanych ze wstydem: *Zawstydzam mnie, a nie podnieca bardzo namiętne całowanie się w miejscu publicznym, gdzieś w knajpie, na ulicy, nawet u znajomych* (M/27/w); *Wstydzę się oglądania z nim pornografii* (M/32/w). Mężczyźni heteroseksualni stosunkowo często wspominali o porodzie jako sytuacji granicznej w związku: *Żałuję, że dałem się w to wciągnąć. Przekroczyłem barierę intymności, której nie należy naruszać nawet w małżeństwie. Oglądanie porodu to rodzaj nowej pornografii!* (M/31/f).

Wśród badanych osób o orientacji homoseksualnej, kobiety w porównaniu z mężczyznami częściej w kontekście intymności mówią o sekretach, tajemnicach, które dzielą z partnerką, a są wstydliwie ukrywane przed innymi: *Intymność to posiadanie tajemnic, wspólne sekrety* (K/45/w); *Większość rzeczy, które są tabu, są zarazem sprawą intymną człowieka – na przykład śmierć, choroba, ból, cierpienie, jakieś skrajne sytuacje, na przykład aborcja to sprawy zarezerwowane na pogaduchy tylko z Izą* (K/33/w); *Intymność jest dla mnie czymś, o czym nie potrafię mówić z obcymi osobami, bo to sfera tabu: uczuć i przeżyć wyłącznie dla mnie i mojej dziewczyny* (K/25/w). Kobiety heteroseksualne dzielą tajemnice w związku z partnerem równie często jak sekrety w związku z przyjaciółką: *Są rzeczy, o których nigdy nie powiem chłopakowi, a przyjaciółce – owszem* (K/21/w); *Mój chłopak jest zazdrosny o nasze wspólne sekrety z przyjaciółką. To niby nic szczególnego, ale zrozumie to tylko kobieta – kłopoty z wagą, hormony, przegląd głodówek i diet, poprzedni faceci, itd.* (K/27/w); *Pewne tematy omawiam tylko z chłopakiem, to są nasze intymne sprawy, o których nikomu nie powiem, nawet rodzicom* (K/31/w).

#### **4. Feminizacja i maskulinizacja seksualnej sfery intymności**

Mężczyźni homoseksualni wskazywali przede wszystkim na popędowy, fizyczny aspekt intymności: *W intymności spotykają się seks, erotyzm, czysta fizyczna przyjemność, spełnienie* (M/40/w); (...) *Cielesna intensywność podniecenia seksualnego i satysfakcji, siła popędu. Intymność to ciągłe pożądanie* (M/32/w); *Podstawą intymności jest wzajemne przyciąganie fizyczne* (M/30/w); *Rozkosz fizyczna, te wszystkie orgazmy, spazmy, szaleństwo pożądania* (M/28/w); *To rewelka! Seksualna eksplozja wynosi nas na orbitę* (M/22/w). Nieco rzadziej pojawiały się odmienne wypowiedzi: *Intymność to nie spazm rozkoszy, to setki, tysiące drobnych wydarzeń, scen we dwoje*

(M/37/w); *W sumie to, czego szukamy, jest doświadczeniem intymności, czymś więcej niż tylko zmniejszeniem seksualnego napięcia (M/44/w).*

Kobiety o orientacji homoseksualnej z kolei częściej podkreślają zmysłową i emocjonalną stronę seksualnej więzi: *Intymność to nie tylko seks, albo seks, ale na ostatnim miejscu. Intymność nie polega na zaspokojeniu seksualnym, ale na bliskości (K/33/w); Ludziom wydaje się często, że intymność to nieprzerwany seks, sama tak kiedyś myślałam, ale to nie tak. Relacja nie musi być rozgrzana do czerwoności, żeby była intymna. To czasami cicha, jak najcichsza rozmowa, czuły dotyk, szept (K/42/w); (...) to improwizacja spojrzeń, dotknięć, subtelności, erotyczne napięcie (K/31/w); Łóżkowe ekscesy nie wystarczą, żeby przeżywać intymność, trzeba zgromadzić przez godziny, dni, miesiące, lata wspólny kapitał intymności budowany żmudnie i cierpliwie (K/48/f); Intymność jest wtedy, gdy ludzi cieszy to, że robią coś razem, niekoniecznie chodzi tu o seks (K/25/w).*

W fokusach z udziałem mężczyzn homoseksualnych pojawiły się stereotypowe wypowiedzi:

- *Jeden z najbardziej rozpowszechnionych mitów głosi, że seks jest intymny i że szczerze trzeba o tym ze sobą rozmawiać. To bzdura, którą powtarzają kobiety. Czysty seks bez dodatków zapewnia 100% intymności (M/23/f).*

- *Coś w tym jest. Dla dużej części z nas to filozofia find, fuck, forget (M/30/f).*

Stereotypowy punkt widzenia na temat seksu widoczny jest również w wypowiedziach mężczyzn o orientacji heteroseksualnej:

- *Intymność to dokonywanie cudów w łóżku (M/46/f).*

- *No, najbardziej intymny moment w seksie jest tuż po. To zawieszenie w próżni może obserwować wybrana przez mężczyznę kobieta (M/31/f).*

W fokusie, w którym uczestniczyły kobiety homoseksualne, intymność zawiera większy ładunek erotyki. W rozmowie kobiet wyraźniej niż w rozmowie mężczyzn zaznaczają się wypowiedzi deprecjonujące stanowisko odmiennej płci:

- *Myślę, że kobiety zrezygnowałyby w większości z „aktu” na rzecz czułości (K/21/f).*

- *Pewnie... Nasze życie erotyczne ma pewną swoistą psychologiczną delikatność. Jest to obszar, który spostrzegamy jako jeden z najbardziej osobistych, w którym jesteśmy szczególnie podatne na zranienie. (...) W relacji seksualnej jesteśmy odstonięte psychicznie i fizycznie, wobec tego pragniemy prawdziwej intymności, miłości, czułości, akceptacji (K/48/f).*

- *Nie to co mężczyźni, oni spokojnie mogą sobie to darować (K/30/f).*

- *W intymnych kontaktach ważne jest zaufanie, spontaniczność, rezygnacja z odgrywania ról i mówienie o tym, co naprawdę przeżywamy, a nie czerwone majtki, jak u facetów (K/36/f).*

- *Mężczyźni zakochują się, żeby się kochać, a kobiety, żeby kochać i to jest prawdziwa intymność, u nich chodzi o czysty, fizjologiczny seks (K/48f).*

- *Tak! Panowie są urodzonymi pornografami – podnieca ich obraz (K/30/f).*

- *Seks bez tego czegoś, bez uczucia staje się zwierzęcy, niepełny, właściwie niewymagający odpowiedzi drugiej osoby (K/36/f).*

Narracje kobiet o orientacji heteroseksualnej zbudowane są w opozycji do „męskiego punktu widzenia”:

- *Mężczyźni pragną od swoich partnerek jedynie trzech rzeczy: żeby były chętne, zadowolone oraz wdzięczne (K/42/f).*

- *Przeczytałam w Cosmo, że mężczyzna to najdoskonalsza maszynka do produkcji rozkoszy... tak, ale myślę, że nie intymności (K/23/f).*

- *Nie oszukujmy się, mężczyznom tylko jedno w głowie (K/59/f).*

## 5. Blaski i cienie relacji intymnych

Zarówno homoseksualne kobiety, jak i mężczyźni, postrzegają intymne relacje jako oazę szczęśliwości: *Intymność to rejestracja mojego szczęścia (K/33/w); (...) To wieczne święto (K/25/w); To trafić do nieba z kochaną osobą i wrócić stamtąd żywym (M/37/w); Intymność oznacza, że czujemy się ze sobą bezpieczni i szczęśliwi jak w łonie matki. Mamy wspólne wspomnienia i dążenia. To cudne mieć koło siebie mężczyznę, który rozumie cię w pół słowa, być koło niego, móc się przytulić i razem pomilczeć (M/42/w); Intymność to ekskluzywna wyspa na oceanie życia, enklawa, dostępna tylko wybranym (K/29/w); Motyle w brzuchu. Intymność to jakby ziemia poruszała się pod stopami (K/31/w); To ekscytująca jazda. Trzeba się wiele razy zakręcić na karuzeli wzajemnych emocji, oczekiwania, rozczarowań (K/33/w).*

Badani o orientacji heteroseksualnej równie mocno podkreślają wartość intymności w związku: *Bez intymnych zachowań wydawałoby mi się, że jestem z mężem jak przez szybę w tym związku (K/46/w); Intymność jest porządkowaniem chaosu w życiu (...) (K/31/w); Intymność jest spoko, jeżeli odpowiada dwojgu (M/24/w); Intymność jest źródłem turbomocy – wzmacnia mnie jako kobietę (K/34/w).*

Badani o orientacji homoseksualnej zauważają także koszty, jakie trzeba ponieść nawiązując intymną więź. U kobiet jest to przede wszystkim obawa przed uzależnieniem od partnerki, rutyną, przyzwyczajaniem: *To jest takie niebezpieczne zawiązanie świata (K/42/w); Intymność może zabić ciekawość siebie – największą siłą napędową związku (K/25/w); Zaprzeczeniem intymności jest uzależnienie od kogoś, tego się najbardziej boję, myśląc o związku (K/33/w).* U homoseksualnych mężczyzn przeważa lęk przed utratą kontroli nad sytuacją, utratą wolności, odsłonięciem swych słabych stron, a w konsekwencji przed bezradnością: *Intymność wymaga rezygnacji z części siebie na korzyść stworzenia czegoś wspólnego (M/40/w); Intymność to rodzaj ufności, a kiedy ufamy, stajemy się podatni na zranienie. Chodzi o to, by uwierzyć, że ktoś ci bliski nigdy nie zrobi celowo nic, co mogłoby cię zranić; by wiedzieć, że z nim można sobie pozwolić na otwartość (M/32/w).* Bywa, że słabość staje się siłą intymności: *Prawdziwa intymność polega na tym, że przy facecie można pokazywać własną słabość i nie trzeba przy tym nic wyjaśniać ani tłumaczyć (M/28/w).*

Jak twierdzą badani o orientacji heteroseksualnej, (...) *intymność z czasem jest coraz większa, ale jej ciężar może przygnieść. (...) uzależnieni od partnera, musimy bronić własnej wolności, indywidualności (M/21/w); Intymność to mrzonka, nieosiągalne marzenie. Powstaje skomplikowana sieć układów, wzajemnych wymagań i ustępstw, które wywołują rozczarowanie. Intymność? Wszyscy z tym sobie równo nie radzimy (M/43/w); Intymność to forma spektaklu. Jeśli się nie postaramy dostatecznie, zostanie zredukowana do kiepskiej komedii romantycznej, a w najgorszym razie do tragedii (K/62/w).*

## Refleksje końcowe

Analiza jakościowa wypowiedzi badanych kobiet i mężczyzn pozwala przyjąć, że intymność jest pojęciem o charakterze procesualnym, o którym nie sposób z pełnym przekonaniem powiedzieć, że się zaczyna bądź kończy. Jako trwająca cały czas praktyka dyskursywna, jest ona podatna na interwencje i otwarta znaczeniowo. Relacje intymne są konstruowane, wyrażane i pogłębiane, a także negocjowane w kontekście emocjonalności, cielesności, zmysłowości i seksualności jednostki. Tylko część badanych dostrzega „specyfikę” jedнопłciowych związków intymnych. Większość podkreśla uniwersalność zjawiska intymności bez względu na orientację partnerów: *Nasza intymność jest taka sama jak heteryków. Oczywiście są różnice fizyczne. Pod względem psychicznym takie związki się nie różnią, wszystko jest zależne od charakteru danej osoby, a nie od tego czy jest to związek kobiety z kobietą, mężczyzny z mężczyzną, czy kobiety z mężczyzną (K/28/w).* W wypowiedziach części badanych dało się zauważyć negatywne nastawienie wobec

przedstawicielei odmiennej płci, wydaje się jednak, że niechęć nie jest skierowana wobec konkretnych ludzi, przyczyną niechęci jest sam stereotyp.

Jak pokazały wyniki badań, w świecie intymnych związków homoseksualne skrypty są podobne do skryptów heteronormatywnych. Badani okazali się „heteroseksualnymi gejami i lesbijkami” w kontekście stereotypów związanych z płcią. W wypowiedziach na temat intymności ich kobiecość i męskość można określić jako stereotypowo normatywne (Norris 2006: 1150). W porównaniu z kobietami, u mężczyzn częściej występuje myślenie o seksie, wrażliwość na erotyczne bodźce wzrokowe, pobudliwość seksualna, skłonność do oddzielania seksu od uczuć. Kobiety natomiast deklarują wyższy poziom wrażliwości zmysłowej, większą potrzebę doznawania czułości, intymna więź w związku jest bardziej zróżnicowana emocjonalnie. Związki kobiet można opisać w takich kategoriach, jak bliskość, empatia, zaufanie i oddanie. Są one obszarem, w którym kobiety poszukują wsparcia, prowadzą intymne rozmowy i cenią sobie kontakt fizyczny. Mężczyźni są zwolennikami wyraźnych granic w związku, liczą na lojalność partnera i niewykorzystywanie słabości, które, ich zdaniem, odślaniane są poprzez intymny charakter więzi. Wypowiedzi dotyczące charakterystycznych cech seksualnej sfery intymności są zapośredniczone przez stereotypy, a więc mężczyźni dają czułość, by dostać seks, a kobiety godzą się na seks, by dostać czułość. Mamy więc, jak twierdzi Michael S. Kimmel (2008: 286) do czynienia ze „sfeminizowanym” obrazem intymności i „zmaskulinizowanym” obrazem seksualności.

Kolejny raz analiza empiryczna dotycząca osób nieheteroseksualnych w porównaniu z grupą heteroseksualną wykazała, że różnice między płciami są bardziej istotne niż zróżnicowanie orientacji seksualnej.

## Bibliografia

- Armstrong, John. 2003. *Conditions of Love: The Philosophy of Intimacy*. London: Penguin Books.
- Aviram, Haclar. 2009. "Make Love, Not Law: Perceptions of the Marriage Equality Struggle among Polyamorous Activists". W: M. Paz Galupo (red). *Bisexuality and Same-Sex Marriage*. London and New York: Routledge, s. 125-148.
- Beck, Ulrich. 2002. *Spółczesność ryzyka. W drodze do nowej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Beck, Ulrich, Elisabeth Beck-Gernsheim. 1995. *The Normal Chaos of Love*. Cambridge: Polity Press.
- Brach-Czaina, Jolanta. 2006. *Szczeliny istnienia*. Kraków: Wydawnictwo eFKa.
- Drabik, Lidia, Elżbieta Sobol (red.). 2007. *Słownik języka polskiego PWN*. Tom 1 A-Q. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens, Anthony. 2002. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens, Anthony. 2006. *Przemiany intymności. Seksualność, miłość, erotyzm we współczesnych społeczeństwach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens, Anthony. 2008. *Konsekwencje nowoczesności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Giddens, Anthony. 2009. *Ryzyko, zaufanie, refleksyjność*. W: Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 235-252.
- Hidalgo, Danielle Antoinette, Kristen Barber, Erica Hunter. 2009. "The Dyadic Imaginary: Troubling the Perception of Love as Dyadic". W: M. Paz Galupo (red.). *Bisexuality and Same-Sex Marriage.*, London and New York: Routledge, s. 33-51.
- Illouz, Eva. 1997. *Consuming Romantic Utopia: Love and the Cultural Contradictions of Capitalism*. Berkeley-Los Angeles: University of California Press.
- Illouz Eva. 2007. *Cold Intimacies: The Making of Emotional Capitalism*. Cambridge: Polity Press.

- Jamieson, Lynn. 1998. *Intimacy: Personal Relationships in Modern Society*. Cambridge: Polity Press.
- Jamieson, Lynn. 2002. "Intimacy Transformed? A Critical Look at the Pure Relationship". W: Ken Plummer (red.). *Sexualities: Critical Concepts in Sociology*. Tom 4 *Sexualities and Their Futures*. London, Nowy Jork: Routledge, s. 91-109.
- Kaufmann, Jean-Claude. 2004. *Ego. Socjologia jednostki. Inna wizja człowieka i konstrukcji podmiotu*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kimmel, Michael S. 2008. *The Gendered Society*. The third edition. New York: Oxford University Press.
- Kochanowski, Jacek. 2004a. *Problem społecznej (nie)obecności lesbijek i gejów w Polsce z perspektywy socjologicznych studiów queer*. W: Ireneusz Krzemiński (red.). *Socjologia a przemiany współczesnego świata*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 227-237.
- Kochanowski, Jacek. 2004b. *Czy gej jest mężczyzną? Przyczynki do teorii postpłciowości*. W: Małgorzata Radkiewicz (red.). *Gender. Konteksty*. Kraków: Wydawnictwo Rabid.
- Lasch, Christopher. 1980. *The Culture of Narcissism: American Life in an Age of Diminishing Expectations*. London: Abacus/Sphere Books.
- Layder, Derek. 2009. *Intimacy and Power: The Dynamics of Personal Relationships in Modern Society*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Luhmann, Niklas. 2003. *Semantyka miłości. O kodowaniu intymności*. Przeł. Jerzy Łoziński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nieroba, Elżbieta, Czerner, Anna i Szczepański, Marek S. 2010. *Flirty tradycji z popkulturą. Dziedzictwo kulturowe w późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Norris, Virginie. 2006. "Sex Differences". W: Neil J. Salkind (red.). *Encyclopedia of Human Development*. Tom 3. Thousand Oak, London, New Delhi: Sage Publications, s. 1147-1154.
- Neufeldt, Victoria Guralnik David B. 1988. *Webster's New World Dictionary*, Third College Edition. New York: Simon & Schuster.
- Pahl, Ray and Spencer, Liz. 2006. *Rethinking Friendship: Hidden Solidarities Today*. Princeton, New York, Oxford: Princeton University Press.
- Plummer, Ken. 1995. *Telling Sexual Stories*, London-New York: Routledge.
- Richardson, Diane. 1998. "Sexuality and Citizenship". *Sociology* 32(1), s. 83-100.
- Roseneil, Sasha and Shelley Budgeon. 2004. "Cultures of Intimacy and Care Beyond 'the Family': Personal Life and Social Change in the Early 21st Century". *Current Sociology* 52(2), s. 135-159.
- Scott, John i Gordon Marschall (red.). 2009. *Oxford Dictionary of Sociology*, third edition revised. New York: Oxford University Press.
- Sennett, Richard. 1980. "Destructive Gemeinschaft". W: Robert Bocock, Peter Hamilton, Kenneth Thomson, Alan Waton (red.). *An Introduction to Sociology. A Reader*. London: Fontana.
- Sennett, Richard. 2009. *Upadek człowieka publicznego*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie, MUZA.
- Sennett, Richard. 2010. *Kultura nowego kapitalizmu*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie, MUZA.
- Smith, Janna Malamud. 1997. *Private Matters: In Defense of the Personal Life*. New York: Addison-Wesley Publishing.
- Starke, Kurt. 1998. Hasło: intymność W: Lykke Aresin Kurt Starke, *Leksykon erotyki*. Przeł. Krzysztof Jakimczak. Ryszard Wojnakowski. Katowice: Książnica.
- Stein, Arlene. 2006. *Shameless: Sexual Dissidence in American Culture*. New York and London: New York University Press.
- Sherratt, Norma and Gordon Hughes. 2004. "Family: From Tradition to Diversity?" W: Gordon Hughes and Ross Fergusson (red.). *Ordering Lives: Family, Work and Welfare*. Second edition. London and New York: Routledge, The Open University, s. 45-81.
- Sztompka, Piotr. 2004. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

- Stacey, Judith. 2002. "Gay and Lesbian Families Are Here; All Our Families Are Queer; Let's Get Used to It!" W: Christine L. Williams and Arlene Stein (red.). *Sexuality and Gender*. Oxford: Blackwell Publishers, s. 395-407.
- Tomasik, Krzysztof. 2008. *Homobiografie. Pisarki i pisarze XIX i XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Tomasik, Krzysztof. 2012. *Gejereł. Mniejszości seksualne w PRL-u*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Weeks, Jeffrey. 1998. "The Sexual Citizen". *Theory, Culture and Society* 15 (3-4), s. 35-52.
- Weeks, Jeffrey, Brian Heaphy i in. 2001. *Same Sex Intimacies: Families of Choice and Other Life Experiments*. New York: Routledge.
- 

**Mariola Bieńko** – doktor socjologii, adiunkt w Katedrze Studiów Rodziny i Patologii Społecznej w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się problematyką socjologii małżeństwa i rodziny, zagadnieniami intymności i seksualności człowieka oraz szeroko rozumianej edukacji seksualnej we współczesnym społeczeństwie. Autorka książki „Przyjaźń małżeńska. Studium doświadczeń życiowych warszawskich inteligentów” (2001) i licznych artykułów. Przygotowuje rozprawę habilitacyjną na temat intymności.

**Mariola Bieńko** – a sociologist, assistant professor at the Department of Studies of Family and Social Pathology at the Institute of Applied Social Sciences, Warsaw University. Her research interests include the question of sociology of marriage and family, questions of human intimacy and sexuality, as well as broadly-defined sex education in contemporary society. She is the author of the book *Marital Friendship: The Study of Life Experiences of the Educated from Warsaw* (2001), and of numerous articles. Right now she is preparing her habilitation dissertation on intimacy.